

Sygn. akt XVI C 475/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2019 roku

**Sąd Rejonowy dla W. M.w W., XVI Wydział Cywilny** w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Tomasz Niewiadomski

**Protokolant:** Małgorzata Brych

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2019 roku w W.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w M., B. Z. (1) i J. Z. (1)

o zapłatę

zarzutów pozwanych B. Z. (1) i J. Z. (1) od nakazu zapłaty wydanego w dniu 25 czerwca 2014 roku w sprawie o sygn. akt II Nc 20065/14

utrzymuje w mocy w całości w stosunku do pozwanych B. Z. (1) i J. Z. (1) nakaz zapłaty wydany w dniu 25 czerwca 2014 roku w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla W. M.w W. w sprawie o sygn. akt II Nc 20065/14.

Sygn. akt: XVI C 475/19

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 czerwca 2019 roku

W dniu 10 maja 2012 roku do Sądu Rejonowego dla m. st. W. w W. wpłynął złożony w postępowaniu nakazowym pozew (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. skierowany przeciwko B. Z. (1), J. Z. (1) i (...) spółce jawnej B.J. Z. z siedzibą w S.. Powód domagał się zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 33 745,81 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2012 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż pozwany (...) spółka jawna B.J. Z. z siedzibą w S. wystawił weksel własny in blanco na zabezpieczenie swoich zobowiązań z tytułu umowy regulującej warunki płatności i niektóre zasady odpowiedzialności wynikające z umowy sprzedaży z dnia 16 lutego 2009 roku. Z uwagi na brak wywiązania się przez w/w pozwanego z umowy, w dniu 23 lutego 2012 roku weksel został wypełniony na kwotę dochodzoną pozwem. Pozwani B. Z. (1) i J. Z. (1) mieli ponosić odpowiedzialność za w/w zadłużenie jako wspólnicy spółki jawnej na podstawie art. 22 § 2 w zw. z art. 31 § 1 ksh (pozew k. 2 – 4).

Postanowieniem z dnia 22 maja 2012 roku sprawa została przekazana do tut. Sądu (postanowienie k. 38). Z uwagi na liczne środki zaskarżenia składane przez pozwanych, w tym obciążone brakami fiskalnymi, jak również inicjowanie kolejnych postępowań o zwolnienie od kosztów sądowych, do faktycznego przekazania akt do tut. Sądu doszło dopiero w dniu 13 czerwca 2014 roku (data prezentaty k. 298).

W dniu 25 czerwca 2014 roku, w sprawie o sygn. akt II Nc 20065/14, Sąd Rejonowy dla W. M.w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w którym nakazał aby pozwani: (...) spółka jawna B.J. Z. z siedzibą w S., J. Z. (1) i B. Z. (2)

zapłacili solidarnie powodowi tytułem należności głównej kwotę 33 745,81 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 3 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2 839 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (nakaz zapłaty k. 297).

Pozwani wnieśli zarzuty od w/w nakazu zapłaty i wnieśli o jego uchylenie oraz o oddalenie powództwa w całości. W pierwszej kolejności zakwestionowano istnienie podstaw do wydania nakazu zapłaty. Poza tym podniesiono, iż pozwani J. Z. (1) i B. Z. (2) ponoszą odpowiedzialność subsydiarną za zobowiązania spółki. Pozwana spółka nie istniała w chwili wydawania nakazu zapłaty, zatem nakaz powinien być uchylony, a konsekwencji oddalone powództwo przeciwko pozostałym pozwany. Pozwani podpisali weksel jako współnicy spółki, a nie jako osoby działające w imieniu własnym, np. jako poręczyciele.

Podniesiono także zarzut nieprawidłowego wypełnienia weksla na kwotę zbyt wysoką. Powód miał wypełnić weksle kwotami wynikającymi z faktur VAT. Jednak pozwani zakwestionowali wykonanie przez powoda zobowiązania, na podstawie których wystawiono faktury VAT będące podstawą ustalenia kwoty wpisanej w wekslu (zarzuty od nakazu zapłaty k. 298, k. 300, k. 319 – 324, k. 346d – 347).

Postanowieniem z dnia 13 września 2017 roku, na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 kpc zawieszono postępowanie w sprawie z uwagi na utratę zdolności sądowej przez pozwanego (...) spółki jawnej B.J. Z. z siedzibą w S.. Podjęto też zawieszono postępowanie w sprawie z udziałem następcy prawnego (...) spółki jawnej B.J. Z. z siedzibą w S. - (...) z siedzibą w M., KRS: (...) (informacja z Krajowego Rejestru Sądowego k. 325 – 327; postanowienie k. 440).

W odpowiedzi na zarzuty powód wniósł o utrzymanie w mocy w/w nakazu zapłaty z dnia 25 czerwca 2014 roku. Zgłosił także szereg wniosków dowodowych, w tym w szczególności dotyczących dokumentów w postaci faktur VAT. Wskazano na istnienie solidarnej i subsydiarnej odpowiedzialności pozwanych J. Z. (1) i B. Z. (1) jako (...) spółki jawnej (...). W ocenie powoda treść art. 31 § 2 ksh nie stoi na przeszkodzie wytoczeniu powództwa wobec tych pozwanych gdyż wierzyciel spółki jawnej może uzyskać tytuł egzekucyjny przeciwko współnikowi spółki jawnej zanim egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Przesłanka bezskuteczności egzekucji nie jest bowiem badana na etapie postępowania rozpoznawczego.

Zwrócono także uwagę, iż wszelkie faktury były wystawione w związku ze sprzedażą towarów na rzecz poprzednika prawnego pozwanej spółki w okresie od 31 grudnia 2010 roku do 14 stycznia 2011 roku. Pozwany nigdy nie składał żadnych reklamacji dotyczących zamówionego towaru. Strony prowadziły rozmowy dotyczące spłaty zadłużenia. W efekcie w dniu 19 kwietnia 2011 roku powód i (...) zawarli porozumienie na mocy którego w/w spółka jawna uznała zadłużenie w wysokości 30 145,46 złotych. Do w/w dokumentu dołączono potwierdzenie salda podpisane przez B. Z. (3).

Zwrócono uwagę, iż gdyby pozwani kwestionowali zasadność wystawienia w/w faktur, to odesłaliby je bez księgowania i zgłosiliby reklamacje. Tego rodzaju zachowania nie miały jednak miejsca (odpowiedź na zarzuty k. 460 – 463v).

Następnie w dniu 28 marca 2018 roku nastąpiło wykreślenie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w M. z Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego (dane znane z urzędu). W związku z tym postanowieniem z dnia 6 czerwca 2018 roku, na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 kpc, zawieszono postępowanie w sprawie (postanowienie k. 525).

W dniu 14 stycznia 2019 roku Sąd Okręgowy w W., w sprawie o sygn. akt V Cz 2355/16 zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zawiesił postępowanie jedynie wobec pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w M. (postanowienie k. 557).

Na rozprawie w dniu 30 maja 2019 roku pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie (protokół k. 584).

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) spółka jawna B.J. Z. z siedzibą w S. (KRS (...)) prowadziła działalność gospodarczą polegającą m.in. na sprzedaży detalicznej i hurtowej części do pojazdów mechanicznych. Jej współnikami byli m.in. B. Z. (1) i J. Z. (1) (odpis z Krajowego Rejestru Sądowego k. 18 – 19).

(...) spółkę akcyjną siedzibą w W. (KRS (...)) jako sprzedającego oraz (...) spółkę jawną B.J. Z. z siedzibą w S. (KRS (...)) jako kupującego, łączyła zawarta w dniu 12 lutego 2009 roku umowa regulująca warunki płatności i niektóre zasady odpowiedzialności stron przy sprzedaży z odroczonym terminem płatności z zabezpieczeniem wekslowym. Zgodnie z jej postanowieniami, (...) spółka jawna B.J. Z. z siedzibą w S. otrzymała kredyt kupiecki w wysokości 30 000 złotych na zakup części samochodowych. Zobowiązana była do dokonywania płatności na rzecz sprzedającego w terminie 30 dni od daty wystawienia faktury VAT, stwierdzającej sprzedaż tych części. Za wykonanie zobowiązań przez sprzedającego określono datę wystawienia i przekazania przez niego kupującemu faktury VAT. Dla zabezpieczenia roszczeń sprzedającego z tytułu w/w umowy kupujący przekazał sprzedającemu weksel własny in blanco. Ponadto zgodnie z § 5 umowy, w przypadku opóźnień w płatności faktur przekraczających 30 dni, egzekucja roszczeń sprzedającego mogła zostać skierowana na drogę postępowania windykacyjnego na koszty kupującego (umowa k. 32 – 34; kopia weksla k. 36).

(...) spółka jawna B.J. Z. z siedzibą w S. wywiązywała się z w/w umowy. Później jednak zaprzestała płacenia należności (zeznania świadka K. B. k. 584 – 584v). Dotyczyło to nabycia szeregu części samochodowych, stwierdzonych następującymi fakturami VAT wystawionymi w grudniu 2010 roku oraz styczniu 2011 roku:

<i><b>L.P.</b></i>	<i><b>Numer faktury</b></i>	<i><b>Kwota faktury</b></i>	<i><b>Położenie (karta akt)</b></i>
<b>1</b>	(...)	993,37	464
<b>2</b>	(...)	297,81	464v
<b>3</b>	(...)	247,60	465v
<b>4</b>	(...)	42,19	466
<b>5</b>	(...)	310,73	466v
<b>6</b>	(...)	297,81	467
<b>7</b>	(...)	(...),48	467v
<b>8</b>	(...)	113,18	468v
<b>9</b>	(...)	642,47	469
<b>10</b>	(...)	564,96	469v

<b>11</b>	(...)	350,14	470
<b>12</b>	(...)	428,85	470v
<b>13</b>	(...)	585,80	471
<b>14</b>	(...)	(...),36	471v – 472
	(...)	850,34	472v
<b>Łącznie:</b>		(...),09	

W dniu 19 kwietnia 2011 roku (...) S.A. i (...) spółka jawna B.J. Z. z siedzibą w S. zawarli porozumienie na mocy którego w/w spółka jawna uznała zadłużenie w wysokości 30 145,46 złotych i zobowiązała się je uiszczać w określonych ratach (oświadczenie k. 474; uzgodnienie sald k. 474v).

Z powodu brak płatności w/w należności, (...) S.A. wezwał (...) spółkę jawną B.J. Z. z siedzibą w S. do ich zapłaty (wezwanie do zapłaty k. 475 – 475v). Pozostało ono jednak bezskuteczne.

Z uwagi na bezskuteczność wezwania do zapłaty w/w należności, doszło do wypowiedzenia umowy. (...) S.A. wypełnił weksel na łączną kwotę zaległości, tj. 33 745,81 złotych, stanowiącą sumę należności głównych z tytułu w/w faktur w wysokości 29 342,80 złotych, odsetek ustawowych do dnia 23 lutego 2012 roku w wysokości 4 095,51 złotych wraz z kosztami windykacji w wysokości 307,50 złotych. Koszty windykacji ustalono na podstawie § 5 umowy z 16 lutego 2009 roku i dotyczyły one zlenia prowadzenia tych czynności kancelarii prawnej.

Ponadto wezwał (...) spółkę jawną B.J. Z. z siedzibą w S., jak również B. Z. (1) i J. Z. (1) do wykupu weksla i zapłaty w/w kwoty (wezwanie do wykupu weksli k. 476 - 477). Wyznaczony termin płatności minął bezskutecznie (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody powołane w jego opisie. Sąd poczynił ustalenia faktyczne w przeważającej mierze w oparciu o dokumenty złożonego do akt sprawy oraz ich kserokopii. Strony nie kwestionowały okoliczności w nich stwierdzonych oraz rzetelności ich sporządzenia, jak również nie żądały złożenia przez stronę przeciwną ich oryginałów (zgodnie z art. 129 kpc). Także Sąd badając wskazane dokumenty z urzędu nie dopatrzył się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń.

Sąd obdarzył także walorem wiarygodności zeznania świadka K. B. (k. 584 – 584v). Były one bowiem logiczne, spójne i korespondowały z w/w dowodami z dokumentów. Potwierdzały one fakt współpracy powoda z pozwanym oraz brak zapłaty przez pozwanego za zakupione u powoda części samochodowe.

Dodatkowo czyniąc ustalenia faktyczne Sąd uwzględnił zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie zaprzeczył w trybie art. 230 kpc.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie, wobec czego należało utrzymać w mocy w całości w stosunku do pozwanych B. Z. (1) i J. Z. (1) nakaz zapłaty wydany w dniu 25 czerwca 2014 roku w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla W. M.w W. w sprawie o sygn. akt II Nc 20065/14.

Nie ulega wątpliwości, iż podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia każdej sprawy cywilnej stanowi materiał procesowy (tzn. fakty i dowody) zebrany w toku postępowania, o czym przesądza treść art. 316 § 1 i art. 328 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz. U. z 2018 roku, poz. 1360 ze zm., powoływana dalej w skrócie jako kpc). Jednak zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (tj. Dz. U. z 2018 roku, poz. 1025 ze zm., powoływany dalej w skrócie jako kc) oraz art. 232 kpc to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powyższe przepisy stanowią normatywną podstawę zasady kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania, do nich należy gromadzenie materiału i wreszcie to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 76, z glosą A. Zielińskiego, Palestra 1998, nr 1–2, s. 204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 roku, II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113).

Strona powodowa dochodziła w niniejszej sprawie zapłaty kwoty 33 745,81 złotych powołując się na przysługujące jej roszczenie wynikające z weksla, który wystawiony został przez (...) spółka jawna B.J. Z. z siedzibą w S. jako weksel własny in blanco na zabezpieczenie swoich zobowiązań z tytułu umowy regulującej warunki płatności i niektóre zasady odpowiedzialności wynikające z umowy sprzedaży z dnia 16 lutego 2009 roku. Przedmiotem tej umowy były sprzedaż części zamiennych do autobusów.

Należy wskazać, iż zgodnie z ustawą z dnia 28 kwietnia 1936 roku – Prawo wekslowe (tj. Dz. U. z 2016 roku, poz. 160 ze zm., powoływaną dalej jako prawo wekslowe) weksel jest to papier wartościowy o ściśle określonej przez prawo wekslowe formie. Wyróżnia się dwa rodzaje weksli. Pierwszy to tzw. weksel własny, zwany również sola, który zawiera bezwarunkowe przyrzeczenie wystawcy zapłacenia określonej sumy pieniężnej w określonym miejscu i czasie. Z kolei weksel trasowany, zwany inaczej ciągnionym, przekazany lub trata, jest to dokument, który zawiera skierowane do oznaczonej osoby bezwarunkowe polecenie zapłacenia określonej sumy pieniężnej w określonym miejscu i czasie.

Nie ulega wątpliwości, iż prawo wekslowe dopuszcza możliwość wystawienia tzw. weksla in blanco, tzn. takiego, który w chwili wystawiania nie zawiera wszystkich elementów niezbędnych dla jego ważności określonych w art. 1 i 2 oraz 101 i 102 prawa wekslowego. Mimo tego, że ustawa nie zawiera legalnej definicji takiego weksla należy uznać, iż jest to dokument zawierający co najmniej podpis wystawcy złożony w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Za weksel in blanco należy uznać także dokument opatrzony samym tylko podpisem poręczyciela (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 marca 1994 roku, I ACr 1178/94, OSA 1995, z. 3, poz. 8).

Zwykle weksel in blanco składany jest na zabezpieczenie wierzycielności lub na zabezpieczenie roszczeń mogących powstać w przyszłości z tytułu szkód i strat, jakie może spowodować wystawca weksla. Wystawca weksla może zabezpieczać swoje własne zobowiązania lub zobowiązanie ze stosunku podstawowego, w którym nie jest dłużnikiem (tak uznał też Sąd Najwyższy w wyroku z 25 marca 2004 roku, II CK 103/03, Prawo Bankowe 2005, nr 5, s. 6).

Z chwilą wystawienia weksla in blanco i wręczenia go wierzycielowi, następuje zawarcie porozumienia między wystawcą weksla, a osobą, której ten weksel zostaje wręczony, określające sposób jego uzupełnienia. Porozumienie takie jest umową zawieraną pomiędzy odbiorcą weksla a wystawcą weksla, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. W przypadku, gdy weksel in blanco jest poręczany, umowę zawiera także poręczyciel wekslowy.

**Porozumienie wekslowe** jest umową, musi określać wzajemne prawa i obowiązki stron umowy. Prawo wekslowe nie określa, jaka powinna być jego treść. W deklaracji należy jednak oznaczyć wierzycielność, którą zabezpiecza weksel np. przez podanie rodzaju umowy, na zabezpieczenia której wręczany jest weksel, daty jej zawarcia, numeru oraz przedmiotu umowy. Powinno ono także zawierać zakres uprawnień wierzyciela do uzupełnienia weksla in blanco i bardzo precyzyjnie określić przypadki, w których weksel in blanco może zostać uzupełniony. W innych sytuacjach niż

wskazane w deklaracji weksel nie może być wypełniony. Konieczne jest także określenie, kiedy i na jaką kwotę weksel może być wypełniony. Kwota ta może być oznaczona przez wskazanie konkretnej sumy lub przez jej opisanie, np. "do wysokości odpowiadającej kwocie wykorzystanego a niespłaconego przez nas kredytu wraz z odsetkami, prowizją i innymi należnościami Banku".

W deklaracji należy także określić rodzaj terminu płatności, jakim weksel może być opatrzony. Mogą to być tylko terminy płatności dopuszczalne przez prawo wekslowe, tj.: w oznaczonym dniu, w pewien czas po dacie wystawienia, za okazaniem oraz w pewien czas po okazaniu.

Zgodnie z art. 10 prawa wekslowego jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Należy jednak pamiętać, iż **ciężar dowodu zawarcia umowy regulującej sposób wypełnienia weksla oraz wypełnienia weksla niezgodnie z umową ciąży na wekslowo zobowiązanym** (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 24 lutego 1928 roku, I C 2161/27, Z. O.. Sądu Najwyższego 1928, poz. 40; z dnia 12 stycznia 1934 roku, C 2217/33, M.Prawn. 1993/3/86; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2011 roku, VI ACa 383/11, Gazeta Prawna (...)). Ponadto nawet skutecznie podniesiony zarzut wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie powoduje nieważności weksla, jak też nie uchyla w każdym przypadku w całości zobowiązania wekslowego wystawcy, lecz je jedynie ogranicza bądź modyfikuje. Dłużnik będzie odpowiadał, ale wyłącznie w takich granicach, jakie odpowiadają jego woli (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 1927 r., Rw. 1677/26, (...) 1928, poz. 35; z dnia 12 listopada 1931 r., Rw. 2354/31, OSP 1932, poz. 150; z dnia 26 stycznia 2001 r., I CKN 25/00, OSN 2001, nr 7-8, poz. 117 oraz z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, OSN 2007, nr 4, poz. 59).

Przenosząc powyższe, teoretyczne rozważania na grunt niniejszej sprawy nie ulegało jakiegokolwiek wątpliwości Sądu, iż powód mógł dla zabezpieczenia wykonania zawartej umowy z 16 lutego 2009 roku zastosować instrument prawny w postaci własnego weksla in blanco. Tym samym powstało uprawnienie powoda do domagania się zapłaty przez pozwanego całości sumy wekslowej.

W § 6 w/w umowy została także de facto zawarta deklaracja wekslową, zgodnie z którą powód mógł wypełnić weksel na sumę odpowiadającą kwocie 33 745,81 złotych. Nie przekroczono bowiem zawartego w § 6 umowy ograniczenia kwoty, do jakiej miałyby zostać wystawiony weksel (umowa k. 33).

Niewątpliwie pozwani mogli zgłaszać skutecznie zarzuty wskazujące na wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową. Jednak w świetle powyższych okoliczności należy uznać, iż zarzut pozwanych co nieprawidłowego wypełnienia weksla – nie był zasadny. Nie wykazali oni bowiem w żaden sposób by weksel wypełniono niezgodnie z deklaracją wekslową i na czym rzekomo miałyby polegać to błędne wypełnienie weksla.

Zasadą jest, że w sytuacji, gdy żądanie pozwu oparte jest na samym wekslu, sąd bada jedynie weksel i prawidłowość jego wypełnienia, nie odnosząc się do stosunku podstawowego, który legł u podstaw wystawienia weksla. Powód, występując z powództwem o zapłatę opartym na twierdzeniu, że dochodzone roszczenie przysługuje mu od pozwanego na podstawie podpisanego przez niego weksla, powinien do pozwu dołączyć poświadczający to weksel, nie ma natomiast obowiązku wskazywania jakichkolwiek okoliczności faktycznych dotyczących wystawienia weksla.

Niemniej zaznaczyć należy, iż przepisy prawa wekslowego nie wykluczają możliwości badania stosunku podstawowego, tj. stosunku, z którego wynikające zobowiązanie zabezpieczone jest wekslem. Abstrakcyjność weksla doznaje przede wszystkim osłabienia właśnie w przypadku weksla in blanco. Taki też weksel został wystawiony w niniejszej sprawie. To osłabienie wyraża się w możliwości analizowania stanów faktycznych wynikających ze stosunku podstawowego, w szczególności tego czy odpowiedzialność dłużnika w ramach stosunku wekslowego odpowiada rozmiarowi jego odpowiedzialności ze stosunku podstawowego. Możliwość wysuwania przez wystawcę zarzutów ze stosunku podstawowego w takiej sytuacji wynika z art. 10 prawa wekslowego. Stanowi on, iż jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać

się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

W rezultacie uznać należy, iż weksel gwarancyjny – w szczególności jeżeli posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel, którego wiąże porozumienie zawarte z dłużnikiem – nie jest wekslem abstrakcyjnym, lecz wekslem gwarantującym wykonanie zobowiązania, w więc de facto, można rzec wekslem „kauzalnym”. Stanowisko to utrwalone jest w orzecznictwie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1970 roku, I PR 407/70; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 listopada 1993 roku, ACr 607/93, OSAiSN nr 11-12/1994 poz. 58). Dlatego po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeśli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1997 roku, I CKN 48/97, OSNC 1997 nr 9, poz. 124, str. 26).

W związku z tym samo istnienie dokumentu o cechach weksla własnego nie przesądza zatem jeszcze o istnieniu zobowiązania osoby na nim podpisanej. Pozwany dłużnik może bowiem kwestionować zasadność opartego o ten weksel żądania. W tym celu może on zgłosić zarzuty dotyczące samego weksla, jego niezgodności z deklaracją wekslową, prawdziwości podpisu, ewentualnie zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, który legł u podstaw wystawienia weksla (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 stycznia 2016 roku, I ACa 565/15, Legalis nr 1428329). Może zatem kwestionować samo istnienie lub rozmiar roszczenia wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym. Spór przenosi się wówczas z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2006 roku, II CSK 205/06, Legalis nr 81489).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż przedłożony przez powoda weksel in blanco został wystawiony przez pozwanego (...) spółkę jawną B.J. Z. z siedzibą w S. jako własny i wręczony powodowi w związku z zawarciem przez strony umowy z dnia 16 lutego 2009 roku. Pozwani J. Z. (1) i B. Z. (1) byli współnikami tej spółki.

Skoro niniejsze postępowanie przeniosło się z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, Sąd dokonał oceny zasadności żądania powoda w oparciu o reguły postępowania dowodowego, tzn. czy powód wykazał, iż roszczenie to przysługuje mu w dochodzonej wysokości. W ocenie Sądu powód wykazał należycie, iż suma 33 745,81 złotych, na którą uzupełnił weksel in blanco, znajduje uzasadnienie w łączącym strony stosunku podstawowym.

(...) spółkę jawną B.J. Z. z siedzibą w S. wywiązywała się z w/w umowy z 16 lutego 2009 roku. Później jednak zaprzestała płacenia należności za kupowane od powoda części samochodowe. Dotyczyło to kolejnych rat stwierdzonych następującymi fakturami VAT, opisanymi szczegółowo w tabeli ujętej w poprzedniej części uzasadnienia. Fakt dokonania tych zakupów dodatkowo potwierdziły zeznania świadka K. B. (k. 584 – 584v).

Z kolei wszystkie zarzuty podnoszone przez pozwanych okazały się bezzasadne. Przede wszystkim nie wykazali oni w żaden sposób, by zostały uiszczone na rzecz powoda należności stwierdzone w/w fakturami. Na powyższe okoliczności nie przedstawiono absolutnie żadnych dowodów. Nie wykazano także tego, by składano reklamacje co do dostarczonych towarów lub kwestionowano ich dostarczenie. Nie kwestionowano także prawidłowości, rzetelności czy prawdziwości faktur VAT wystawionych przez powoda. Jest to szczególnie istotne biorąc pod uwagę fakt, iż zgodnie z § 2 umowy z 16 lutego 2009 roku wystawienie faktur VAT stwierdzających sprzedaż części, uznawano za wykonanie zobowiązań przez powoda.

Pozwani J. Z. (1) i B. Z. (1) zwracali także uwagę fakt, iż jako współnicy spółki jawnej ponoszą jedynie odpowiedzialność subsydiarną z pozwana spółka jawna. Skoro nie doszło jeszcze do egzekucji z majątku tej spółki to miało nie być podstaw by uwzględnić powództwo przecinko nim.

Należy jednak wskazać, iż zgodnie z art. 22 § 2 ustawy z dnia 15 września 2000 roku – Kodeks spółek handlowych (tj. Dz. U. z 2019 roku, poz. 505 ze zm., powoływana dalej w skrócie jako ksh) każdy wspólnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką. Ponadto stosownie do art. 31 ksh wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku wspólnika w przypadku, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna (subsydiarna odpowiedzialność wspólnika). Nie stanowi to jednak przeszkody do wniesienia powództwa przeciwko wspólnikowi, zanim egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna.

Tym samym trafnie wskazał powód, iż nie ma żadnych przeszkód prawnych do wytoczenia powództwa przeciwko wspólnikowi spółki jawnej w każdym czasie. Wierzyciel może bowiem wytoczyć **powództwo przeciwko wspólnikowi** w celu uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko niemu już wcześniej, zanim egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna (art. 31 § 2 ksh). W tym przypadku, zgodnie z regulacją przepisu art. 786 § 1 kpc, bezskuteczność egzekucji, jako zdarzenie prawne od którego zależy wykonanie tytułu egzekucyjnego, badana jest dopiero w postępowaniu **o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności**. Tytuł egzekucyjny wydany przeciwko wspólnikowi dopiero wtedy będzie mógł stać się tytułem wykonawczym, gdy wierzyciel wykaże bezskuteczność egzekucji. W związku z powyższym, wierzyciel może wystąpić z powództwem przeciwko wspólnikowi w dowolnym czasie, natomiast zaspokojenie z majątku wspólnika wierzyciel może uzyskać dopiero po wykazaniu bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. W wypadku uwzględnienia takiego powództwa **subsydiarna odpowiedzialność wspólników znajduje swój wyraz dopiero na etapie postępowania klauzulowego** i wyraża się w tym, że sąd nie powinien nadawać przeciwko nim klauzuli wykonalności, dopóki egzekucja przeciwko spółce nie okaże się bezskuteczna (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 września 2016 roku, I ACA 342/16, Legalis nr 1683319).

Dodatkowo za zasadnością utrzymania nakazu zapłaty w mocy przemawiał fakt, iż roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie zostało uznane porozumieniem z dnia 19 kwietnia 2011 roku (k. 474v). Poza tym zestawienie faktur zawarte w w/w tabeli wskazuje wyraźnie, iż powód wykazał roszczenie nawet w wyższej wysokości niż dochodzone pozwem. Poza tym koszty windykacji za pośrednictwem kancelarii prawniczej w wysokości 307,50 złotych, wskazane w wezwaniach do wykupu weksła (k. 20 – 25), z pewnością nie są nadmierne i nie przekraczają ustaleń zawartych w § 5 umowy z 16 lutego 2009 roku.

Sąd nie znalazł także podstaw do kwestionowania zawartego w nakazie zapłaty rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Niewątpliwie jego podstawę stanowił art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Przepisy te stanowią normatywną podstawę zasadniczej w polskim postępowaniu cywilnym w odniesieniu do kosztów tzw. zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Na zasadzoną z tego tytułu od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2 839 złotych składały się: koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego będącego adwokatem – tj. kwota 2 400 złotych, powiększoną o kwotę 17 złotych opłaty skarbowej uiszczonej od dokumentu pełnomocnictwa (pełnomocnictwo k. 18) oraz uiszczona opłata sądowa w wysokości 422 złotych (potwierdzenie wpłaty k. 37). Ustalając wysokość przyznanych kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem Sąd miał na uwadze treść § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.). Warto wskazać, iż wynagrodzenie dla pełnomocnika zostało określone w kwocie minimalnej.

Reasumując należy wskazać, iż w przypadku wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, zgodnie z art. 496 kpc, po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Mając na uwadze powyższe okoliczności i rozważania prawne Sąd uznał, iż nie zostały udowodnione jakiegokolwiek okoliczności uzasadniające zmianę lub uchylenie nakazu zapłaty wydanego przez



tut. Sąd w dniu 25 czerwca 2014 roku w sprawie o sygn. akt II Nc 20065/14 w stosunku do pozwanych J. Z. (1) i B. Z. (1). Z tego względu, na podstawie w/w przepisu, orzekł jak w sentencji wyroku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w wyroku.

**Zarządzenie:** (...).